

Nowości na rynku zmniejszają zużycie wody

Ceny wody w wielu polskich miastach już wzrosły. W innych opłaty mają być podwyższone lada dzień, np. 30 czerwca w Warszawie. Kolejne wzrosty cen czekają nas już w przyszłym roku. Nie musi to oznaczać, że zostaniemy zmuszeni do rezygnacji z kąpeli. To najlepszy czas, aby zobaczyć jak łatwo przy pomocy inteligentnej armatury można oszczędzać wodę, nie zmniejszając komfortu codziennej kąpeli.

Cena wody i ścieków wynosi obecnie w Warszawie 9,97 zł za m³. Po wprowadzeniu, z dniem 30 czerwca nowej taryfy cena ta wyniesie już 10,62 zł za m³. Średnie roczne zużycie wody w gospodarstwach domowych w miastach wynosi w Polsce 35,2 m³ na osobę. W wypadku tradycyjnej rodziny 2+2 jest to 140 m³ zużytej wody rocznie. Oznacza to, że po zmianie taryfy roczna opłata za wodę i ścieki wyniesie ponad 1.480 zł, a nie jak wcześniej 1.395 zł. Warszawska stawka za wodę nie należy jednak do najwyższych. Mieszkańcy miast woj. śląskiego jak np. Tarnowskich Gór, Rudy Śląskiej czy Mysłowic już teraz płacą za wodę i ścieki ponad 13 zł za m³.

Sposoby na oszczędzanie

W przyszłym roku na terenie całej Polski zapowiadane są dalsze podwyżki cen wody. Warto zatem przyrzeć się sposobom na oszczędzanie wody i zmniejszenie comiesięcznych wydatków. Podstawowe zasady oszczędzania znamy już od dawna: prysznice zamiast kąpeli, mycie zębów czy golenie przy zamkniętym kranie, czy też korzystanie ze zmywarki zamiast ręcznego zmywania. Obok tych domowych rozwiązań, które wymagają jednak od nas pewnego wysiłku, są też rozwiązania które tak naprawdę oszczędzają za nas. Nowoczesna armatura umożliwia nam znaczne ograniczenie zużycia wody, nie zmniejszając jednocześnie komfortu higieny. „Zastosowanie inteligentnych baterii umożliwia zmniejszenie zużycia wody nawet o 50%” – podkreśla Marek Biały, dyrektor handlowy firmy Oras w Polsce. Firma Oras, producent nowoczesnych baterii ekologicznych, proponuje szereg zastosowań zarówno do łazienki, jak i kuchni, umożliwiających ograniczenie zużycia wody.



Mniejsze zużycie

Najbardziej ekologiczne i oszczędne są baterie bezdotykowe. Jest to wygodne rozwiązanie, które oszczędza za nas. Woda płynie tylko wówczas, gdy przysuniemy ręce do kranu. Oszczędzamy i wodę i prąd, niezbędny do jej ogrzania. Montaż baterii bezdotykowych pozwala obniżyć zużycie wody nawet o połowę. Poziom zużycia wody w baterii uruchamianej fotokomórką wynosi jedynie 6 litrów na minutę, czyli o 50% mniej niż w klasycznej baterii jednouchwytowej, gdzie poziom ten dochodzi do 12 l/min. Najnowsza bateria w rodzinie armatury bezdotykowej firmy Oras – Vienda, to najbardziej ekologiczna bateria na świecie. Wykonany z nowoczesnego materiału kompozytowego, stosowanego m.in. przez NASA oraz w Formule 1, kran charakteryzuje się przepływem wody na poziomie 5 l/min.

Inteligentne rozwiązania

Firma Oras posiada także rozwiązanie dla osób przywiązanych do bardziej tradycyjnych kranów jednouchwytowych. Ich zwolennicy powinni pomyśleć o wymianie armatury na baterię wyposażoną w eko-przycisk, oferowany np. w linii Oras Vega. Umożliwia on zmniejszenie siły strumienia wody do 75 -90 % Przycisk, od razu w momencie uruchomienia kranu, ustawia strumień na ekonomicznym poziomie. Z kolei mechanizm EcoLed w baterii Eterna to wygodne rozwiązanie umożliwiające łatwe kontrolowanie czasu codziennych pryszniców. Światło wmontowane w baterii pokazuje zielonym kolorem, że kąpiel jest ekologiczna, a czerwonym, że czas kończyć prysznic, gdyż zużyliśmy już za dużo wody.

Także w kuchni

10% zużywanej w domach wody wykorzystujemy w kuchni na zmywanie i gotowanie. Dla wielu osób, szczególnie tych z mniejszą kuchnią, montaż oszczędzającej wodę zmywarki jest niemożliwy. Wtedy doskonałym rozwiązaniem jest wymiana baterii kuchennej na ekologiczną. Oras Ventura to kran, w którym zaprojektowano dwie wylewki: wysoką – do pracy w kuchni, i niską – do szybkiego opłukania rąk. Położona wyżej wylewka daje swobodę w czasie mycia naczyń czy warzyw. Końcówka umieszczona niżej, to bateria bezdotykowa uruchamiana przysunięciem dłoni do baterii. To wygodne rozwiązanie, szczególnie w kuchni, gdzie często mamy zabrudzone ręce np. mąką i nie chcemy dotykać kranu. Na szybkie opłukanie rąk (2 sekundy) wykorzystamy jedynie ok. 200 ml wody – to mniej niż kubek! Podczas gdy, w klasycznym kranie będzie to dwa razy więcej.